



HENRYK PIELACH

ur. 1933; Skrzynice (k. Lublina)

Tytuł fragmentu relacji	Cud lubelski
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	cud lubelski, 1949

Cud lubelski

W lipcu, jak stał się ten Cud Lubelski, ludzie tu zjeżdżali do Lublina, był straszny tłok i żeby tam się dostać do Katedry to ja nie miałem możliwości, ale mój ojciec miał taką możliwość. Jako więzień obozu koncentracyjnych niemieckich, był więzień, udało mu się dostać do Katedry i był w Katedrze przy obrazie Matki Boskiej płaczącej. Po wyjściu odbywały się aresztowania i wywożenia ludzi poza Lublin w odległe miejsca, między innymi, mojego tatę Pielacha Bolesława zatrzymano i chcieli wywieźć. Całe szczęście, że ojciec miał ze sobą legitymację ZBOWiD-owską, powiedział, że był od 1940 do 1945 więźniem obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie, Sachsenhausen i Oranienburg i ojcu udało się uwolnić. Jak pamiętam wtedy łapano niektórych ludzi i wywożono po 20–30 kilometrów poza Lublin i tam zostawiano.

Data i miejsce nagrania	2005-05-25, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski, Krzysztof Jesionek
Transkrypcja	Krzysztof Jesionek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"